№ 105

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Września v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług Ruskiego Inwalida, przez rozkaz dzienny z dnia 17 sierpnia, bokowy adjutant J. C. M. półkownik gwardyi półku preobrażeńskiego, Xiąże *Lubomirski*, mianowany jenerałem majorem i ma liczyć się w armii.

Przez tenże rozkaz dzienny, naznaczeni adjutantami bokowymi J. C. M.: adjutant naczelnika głównego sztabu J. C. M. rotmistrz gwardyi półku huzarów Xiąże *Łobanow-Rostowski*; gwardyi półku preobrażańskiego sztabs-kapitani: adjutant naczelnika głównego sztabu J. C. M. Baron *Strogonow*, i adjutant dowódzcy oddzielnego korpusu kaukazkiego jenerała piechoty *Jermołowa*, Hrabia *Samoyłow*.

Przez rozkaz naczelnika głównego sztabu J. C. M. pod dniem 18 sierpnia ogłoszono woysku, iż Cesarz Jegomość rozkazać raczył: utworzyć w *Odessie* komendę inwalidów na osnowie powiatowych, ale w porównaniu do nich w podwóyney liczbie rang niższych.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 23 sierpnia: kapitan komandor floty *Bellingshauzen*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy; major 43go półku strzelców *Kurnatowski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klassy.

Gazeta petersburska akademicka ogłosiła ceremoniał pogrzebu świętego Patryarchy konstantynopolitańskiego, Grzegorza, *odprawionego w Odessie, w następującem brzmieniu:*

Roku 1821, d. 17 czerwca, w piątek z rana, kapelan i nauczyciel religii liceum riszeliewskiego, archimandryta i kawaler *Teofil*, przybywszy do domu kwarantanny, w którego baszcie spoczywało ciało świętego Patryarchy, z pomocą inspektora kwarantanny, uczynił potrzebne do jego wyprowadzenia przygotowanie. Nieskazitelne ciało, przed dwoma dniami do nowey włożone trumny, zostało wyniesione z baszty, z przyczyny ciasności w niey, na dziedziniec domu kwarantanny i postawione na przysposobionem łożu pod baldakinem.

O godzinie 8mey, kiedy wszystko już było przygotowanem do wyprowadzenia, zaczęło się w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego i innych kościołach wyznania greko-rossyyskiego, w *Odessie* znaydujących się, dzwonienie, w czasie którego duchowieństwo, wielu oraz urzędników woyskowych i cywilnych, wezwanych przez Hrabiego *Lanżerona*, zgromadziło się do domu kwarantanny. Na początku godziny 10tey przybył do tegoż mieysca Hrabia *Lanżeron*, a wkrótce po nim, wśród bicia we dzwony wszystkich kościołów, tamże przybyli przenaywielebnieysi biskupi: *Cyrylli* metropolita Sylistryi, *Grzegorz* metropolita hieropolitański, i *Demetry* biskup benderski i akkermański.

Po odprawieniu mnieyszey wigilii po błogosławioney pamięci Patryarsze, przez nayprzewielebnieyszych biskupów, wśród odgłosu dzwonów i gromu dział z okrętów i brandwachtu, ciało przez kapłanów wyniesione zostało za bramę domu kwarantanny i postawione na przygotowanym karawanie pod tymże baldakinem, a tymczasem w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego, do którego przeznaczony był kondukt, zaczęła się msza święta.

Wyprowadzenie ciała odprawiło się w sposobie następującym:

Na czele konduktu krzyż wielki z dwiema poprzedzającemi oświeconemi latarniami, które nieśli psalmowi. Za nimi dwoma rzędami postępowały chorągwie ze wszystkich kościołów greko-rossyyskich, po których czterech dyakonów niosło wieko trumny.

Potém w niejakiey odległości, psalmowy szedł niosący biskupią laskę, za którym również psalmowi na dwóch karmazynowych poduszkach nieśli mały biskupi *omofor* i krzyż z panagią. Daley szedł parami chór śpiewaków, a za chórem psalmowy z primikirem. Potem szło duchowieństwo podług stopniów, a na końcu przenaywielebnieysi biskupi, a przed nimi dway ippoddyakoni z trykirem i dykirem, za nimi zaś protodyakon i jeden dyakon z kadzidłami.

Za nayprzewielebnieyszymi w pewném także oddaleniu szła trumna z ciałem zmarłego patryarchy; po rogach trumny czterey dyakonowie szli z kadzielnicami; sześciu kapłanów utrzymywało baldakin, a dwunastu mieskich obywateli poczetnych niosło po bokach trumny palące się świece. Przy sześciu koniach, kirem pokrytych, trumnę ciągnących, szło sześciu ludzi w żałobie z pochodniami i tyleż ludzi w żałobie z pochodniami przed trumną.

Kondukt, odbywający się wśród bicia we dzwony wszystkich kościołów kończył Hrabia *Lażeron*, który z oficerami i urzędnikami cywilnymi szedł za ciałem zmarłego Patryarchy.

Kondukt na trzech zatrzymywał się mieyscach dla czytania Ewanjelii i Jektenii, za spoczynek zmarłego: 1sze mieysce do tego było przy wstępie do miasta, gdzie czytał Ewanjelią metropolita hieropolitański *Grzegorz*; 2gie między szkołą grecką i liceum riszeliewskiem, gdzie czytał Ewanjelią *Demetryusz* biskup benderski i akkermański; 3cie, w bliskości katedralnego kościoła, mijając hauptwacht, gdzie czytał Ewajelią Archimandryta *Teofil*. Kiedy kondukt szedł mimo hauptwachu, przygrywała żałobna muzyka, na podobne obchody zwyczayna.

Porządku w postępowaniu przestrzegał ekklezyarcha kiszeniewskiey metropolii *Synezius*, z jednym z kapłanów katedralnych.

Po obu stronach ulic, przez które przechodził kondukt, a które nadzwyczaynem mnóztwem ludu różnych wyznań napełnione były, rozstawiona była żandarmerya i kozacy.

Ciało wniesione do kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego w czasie mszy, którą odpra-

wiał protojerej tegoż kościoła z dwoma kapłanami, postawiono z baldakinem, na przygotowanym czterostopniowym katafalu, otoczonym dwónastą żałobnemi lichtarzami, a przed katafalkiem złożone na taboretach węzgłowia z omoforem i krzyżem z panagiją. Do końca mszy czterey dyakoni, po rogach katafalku stojący, kadzili trumnę.

Po mszy przenaywielebnieysi biskupi łącznie z dalszém duchowieństwem odprawili panichidę, po którey nastąpiło czytanie Ewanjelii przed trumną. Czytanie to dzień i noc trwało aż do pogrzebienia, naprzemiany przez kapłanów i dyakonów.

Na trzeci dzień po wyniesieniu, t. j. 19 czerwca, nastąpiło pogrzebienie, w sposob następujący:

Zrana o godzinie 8mey zaczęło się w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego dzwonienie, które trwało przez całą godzinę. Około końca godziny 9tey, dwaj archimandryci w mantiach pospołu z dalszem duchowieństwem, gotującym się do mszy, oraz z chorem śpiewaków udali się do domu, w którem mieszka przenaywielebnieyszy *Demetry*, biskup benderski i akkermański w bliskości kościoła katedralnego, zkąd wśród odgłosu dzwonow przyprowadzeni byli przenaywielebnieysi biskupi, *Cyrylli* metropolita sylistryyski, *Grzegorz* metropolita hieropolitański, oraz *Demetry* bikup benderski i akkermański, do kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego.

Za przybyciem nayprzewielebnieyszych do kościoła, zaczęła się msza święta, którą celebrowali trzey wyrażeni biskupi z dwóma archimandrytami, kapelanem liceum risseliewskiego i kawalerem *Teofilem*, rektorem seminaryum kiszeniewskiego i kawalerem *Ireneuszem*; z ihumenem klasztoru horadyszczańskiego; z protojerejami: akkermańskim, greckim, kwarantanny i tiraspolskim; i jednym kapłanem katedralnym.

Bezpośrednie po mszy zaczęły się pienia żałobne przed ciałem zmarłego Patryarchy. Spiew ten wykonywało całe duchowieństwo miasta i na obchod ten z różnych mieysc dyecezyi kiszeniewskiey przybyłe. Przed śpiewem: *Przyydźcie ostatnie pocałowanie* i t. d. miał kazanie pograebowe w języku greckim, przybyły z *Konstantynopola*, patryarszy kaznodzieja i ekonom *Konstanty*.

Po skończonych pieniach, ciało przeniesione zostało, wśród odgłosu dzwonow wszystkich kościołow, z kościoła katedralnego do greckiego, w tymże porządku, jaki był zachowany przy wyprowadzeniu z domu kwarantanny, z przydaniem ceremonii dwónastu lichtarzy, około trumny stojących i czytaniem Ewanjelii na czterech mieyscach.

Po przybyciu do kościoła greckiego odprawiła się mała panichida, po zaśpiewaniu zaś wiecznego pokoju, złożone zostało ciało przez kapłanów w murowanym grobowcu, wewnątrz kościoła, na północney stronie ołtarza.

W kościele tym na trzeci dzień pogrzebu, przenaywielebnieyszy *Demetry*, biskup benderski i akkermański z dwóma archimandrytami, ihumenem klasztoru horodyszczańskiego i trzema protojerejami, odprawił mszą zaduszną, po którey łącznie z metropolitami sylistryyskim i hieropolitańskim oraz dalszem duchowieństwem odprawiła się panichida nad grobowcem błogosławioney pamięci Patryarchy.

Podobnąż mszą z panichidą odprawił metropolita *Teofil* z protojerejami, staroobradczeskim, greckim i kapłanem kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego, dziewiątego dnia po pogrzebieniu.

Tym sposobem, za wolą Prawowiernego Samowładzcy Wszech Rossyy *Alexandra I*, oddaną została ostatnia posługa wiary i miłości chrześcijańskiey dla świętego prawowiernego kościoła wschodniego Patryarchy *Grzegorza*, uwieńczonego męczeńską śmiercią.

NIEMCY.

(*z gaz. Zusch.*) *Od brzegów Dunaju dnia 19 sierpnia.* Utrzymuje się dotąd pogłoska o kongressie, który w miesiącu wrześniu w *Wiedniu* albo w *St. Petersburgu* zebrać się ma, i to jedynie dla załatwienia okoliczności tureckich. Należeć do tego będą ministrowie pięciu wielkich mocarstw. Porta będzie także wezwaną do przysłania swego ministra.

Od brzegów Elby dnia 19 sierpnia. Mówią tu o ważnem przymierzu zaczepném i odpornem, które przez trzy mocarstwa miało zostać podpisane.

Powiadają, że wkrótce ma wyyśdź nader interessujący akt zasadniczy grecki.

Podług wiadomości z Anglii, ma ztamtąd wyyśdź jeszcze jedna eskadra na morze śrzodziemne.

W gabinecie paryzkim zdaje się panować wielkie poruszenie.

Frankfort dnia 18 sierpnia. Odezwa Pana *Krug* sprawiła wielki skutek w tuteyszych okolicach. Zaraz w pierwszych dniach po jey ogłoszeniu, udało się około sta młodych ludzi z oświeceńszey klassy do *Aschaffenburg* u do kapitana *Dalberg*. Powiadają, że pewny Xiążę, z jednego z przednieyszych domów panujących w Niemczech, który w ostatnich czasach okrył się znamienitą chwałą wojenną, szczególniey się sprawą tą zaymuje. Twierdzą nawet, że przeznaczył 50 tysięcy złotych reńskich na uzbrojenie ochotników, i należy spodziewać się, że sam czynnie do wyprawy tey należeć będzie.

Gazety tuteysze i inne niemieckie umieściły następujący artykuł z *Erbach* (w lesie odeńskim) pod d. 10 b. m. „Duch ze starego zamku *Schnellert* zaczął znowu wychodzić, co nastąpiło w nocy z d. 9 na 10 sierpnia. Ze spisanego w tey mierze protokółu, okazuje się, iż nieco przed północą słyszano w całey okolicy okropny łoskot, który się zdawał pochodzić z zapadłego zamku *Schnellert*. Wzmagał się co sekunda: usłyszano potém huk podobny do wystrzału z działa, a następnie turkot, jakoby od idących galopem licznych dział, wozów ammunicyynych i innych bryk ciężkich. Powietrze tak szumiało, jak gdyby wszystkie wiatry wypuszczone straszną zapowiadały burzę. Żadne jednak drzewko nie poruszyło się. Wśród tego wszystkiego zdawało się, jak gdyby tysiące głosów wydawały okrzyk: *Hurrah* i *Hallah*. Słyszano oraz wyraźnie tony trąb, na przemiany z odgłosem bębnów i okropném wyciem i szczekaniem psów. Naywyraźniey zaś słyszano rżenie koni i szczęk broni. Straszne to widowisko trwało blizko dwie godziny. Piekielny ten hałas słyszeli wszyscy mieszkańcy poblizkich wsi, zapewniając, iż nic z nim w porównanie iśdź nie może. Włościanie ze wsi *Ober-Keinsbach*, którzy już nie raz słyszeli ducha wychodzącego z *Schnellert*, twierdzą, iż sądzili, jakoby koniec świata był blizki. Dawniey sam tylko łoskot słyszano; teraz zaś po weyściu z hukiem woyska do *Rotenstein*, widziano na wschodzie krwawy krzyż, otoczony ognistemi jeźdźcami, i mnóztwo czarnych chmur w postaci trumien, co potém zamieniło się w rzekę krwawą i ognistą, która wszystko z so-

bą porywała. Nakoniec zniknęła z nieźmiernym łoskotem, podobnym do walącey się góry; poczém niebo zupełnie się wypogodziło i gwiazdy w nay-większym blasku świeciły. Jakożkolwiek bądź, osobliwsze to zjawisko jest okropnym wypadkiem. Przeszło 1000 ludzi widziało je i słyszało. Jak długo duch ten bawić będzie w *Rotenstein*, czas pokaże."

Czytamy w pismach publicznych, iż mieysce gdzie *Bonapartego* na wyspie ś. *Heleny* pochowano, nazywa się *Spoczynkiem Napoleona*.

Wszędzie w Niemczech narzekają na powodzie. *Ren* zerwał tamę pod *Oberried*, i zalał drogę z *Zurich* do *Koiry*. Z tego powodu poczta wozowa zatrzymała się d. 15 w *Zurich*, i po opadnieniu wody uda się w dalszą drogę.

Hamburg dnia 27 sierpnia. Dnia 25 b. m. miało się odprawić uroczyste wprowadzenie ciała Królowey angielskiey do *Brunświku*. Podróżni, którzy w okolicy *Zelle* orszak ten spotkali, mówią, iż składał się z karety marszałka dworu, z karawanu, na którym wieziono ciało Królowey, i z 13 pojazdów należących do orszaku, między któremi było 5 żałobnych. W nocy ciało będzie złożone w grobie kościelnym. Na każdey stacyi potrzeba 64 koni. Straż składa się z 15 huzarów.

Hannower dnia 12 sierpnia. Xiążę *Cambridge* powrócił z *Londynu* przez Francyą do *Rumpenheim*, zkąd d. 4 przyszłego miesiąca przybędzie do tuteyszego miasta.

PRUSSY.

Gazeta wiedeńska zawiera: „Z wielu stron zgodne nadchodzą wiadomości, iż w początkach zeszłego miesiąca zaszły w Gdańsku rozruchy, które tylko za pomocą woyska utłumione zostały: Powodem do tych rozruchów było wystawienie rzędu bud, przez tamecznych żydów, którym większa część mieszkańców zaprzeczała prawa; do zdań mieszkańców łączyć mieli swoje także i urzędnicy miasta. Pomimo to wszystko wystawienie tych bud przyszło do skutku pod opieką zwierzchności. Atoli przed wieczorem następującego dnia jarmarku zebrała się kupa ludu, dla zrzucenia bud; mający udział tak mało mieli względu, iż dyrektora policyi znaydującego się w tem natłoku, ciągano tu i ówdzie z koniem, i po różnych obelgach jemu wyrządzonych zaledwie udało się mu uyśdź zpomiędzy wściekłey kupy. Budy izraelitów zrzucono, poniszczono wiele rzeczy i niektórzy właściciele doznali nieprzyjemności. Nadeszłe woysko doznać miało oporu, i zmuszone było dadź ognia; mówią, iż kilku zostało ranionych a nawet, że zabito dwóch żydów. Szczegóły tego smutnego wypadku objaśnią zapewne następne doniesienia. (z *Gaz. Lw.*)

ANGLIA.

(z *Gaz. warsz.*) *Londyn, dnia 17 sierpnia*. Wspomnimy jeszcze w krótkości o podróży Króla do Irlandyi. Wypłynął, jak wiadomo, dnia 1 b. m. z *Portsmouth*, i tegoż samego dnia przybył do *Cowes* na wyspie *Wight*. Dnia 2 opuścił *Cowes*, d. 3 stanął w *Weymouth*; d. 4 udał się daley, i w nocy przepłynął około *Plymouth*. Dnia 7 wieczorem wysiadł przy *Holyhead* na wyspie *Anglezyi*. Podano mu adres w imieniu miasta i wyspy *Anglezyi*. Stosownie do zwyczaju, powinien był Monarcha przyjąć go siedząc. Że zaś nie było krzesła pod ręką, przyniesiono więc takie, które damy angielskie i irlandzkie wysłały naprędce szalami swemi, dobijając się o zaszczyt, aby Monarcha dotknął cokolwiek ich ubioru, a poźniey, aby je jak relikwije zachowały. Szal koloru lilla rozpostarto zamiast kobierca. Król jednak nie usiadł na nim. Z *Holyhead* udał się wkrótce Monarcha do *Plasnewydd*, mieszkania Margrabiego *Anglesea*, a o godzinie 8mey wrócił na okręt, gdzie dowiedział się o śmierci królowey, i od tego czasu, aż do dnia 12, kiedy popłynął do Irlandyi, nie okazał się na pokładzie okrętowym. Nagła i niespodziewana wiadomość o zgonie królowey uczyniła na nim mocne wrażenie. Z początku chciał Król bawić do dnia 17 b. m. na wyspie *Anglezyi*, lecz dla ważnych przyczyn zmienił ten zamysł. Zapasy eskadry już były wyszły, a w *Holyhead* i na całey wyspie, do tego stopnia zabrakło żywności, iż jedno jaje kosztowało pół szylinga (złoty jeden polski) a wcale nie można było dostać baraniny, skopowiny, jarzyn, masła i t. d. Z trudnością postarano się o 7 baranów dla eskadry. Oprócz tego czas był niepogodny, codziennie padał deszcz; Król już 12 dni ciągle na okręcie przepędził, a w *Dublinie* wszystko czekało na jego przybycie. Dnia jeszcze 9 b. m. spodziewano się Króla w *Dublinie*; dnia 10 miał odprawić wjazd uroczysty, i wszystkie przysposobienia uczyniono. Lord prezydent *Dublina* wydał odezwę do obywateli, aby przez trzy nocy ciągle od dnia 9 do 12 domy swoje oświecali, i zalecono, aby pod surową karą nie strzelali po ulicach, ani puszczali szmermelów, fajerwerków i t. d. Koszta na oświecenie jednego tylko gmachu bankowego wynosiły 2,000 funt. szterl. (80 tysięcy zł. pol.). Do przyjęcia Króla dnia 29 b. m. urządzoną będzie równina *Curragh*, leżąca między *Kildare* i *Dublinem*, na który 10,000 woyska może odprawiać obroty. Wystawiony będzie dla niego wielki budynek, a nieco daley namiot i galerye, gdzie ludowi różne jedzenia i napoje rozdawane bydź mają.

Do opisu przybycia Króla do Irlandyi, dodać jeszcze wypada, iż Monarcha wysiadając z okrętu, spostrzegł naypierwey Hrabiego *Kingston*, Zawołał na niego dwa razy po imieniu, i dodał: „*Cieszy mię to bardzo, iż widzę WPana w tym przyjacielskim kraju. Jak się masz ty poczciwy człowieku z czarnemi faworytami?*" „Wylądowanie Króla, (pisze gazeta dublińska) przypadło właśnie w rocznicę urodzin naysławnieyszego i nayukochańszego Monarchy, ze wszystkich, którzy kiedykolwiek panowali nad tym szczęśliwym narodem. Pierwszy raz wysiadł na ziemię naszę Król angielski, jako wspaniały dawca pokoju, szanowny oyciec, dobroczyńca i przyjaciel. Nie przybył tak, jak zwykli przybywać królowie na czele gwardyi bokowey i woyska; ale sam jeden, w orszaku nie wielu towarzyszów. I dla tego też (powtarza wspomniona gazeta) kochamy go, kochamy, kochamy!" W innem mieyscu nazywa Monarchę dobrym i wielkim *Jerzym*.

Dnia 23 b. m. Monarcha ma zwiedzić w *Dublinie* bank i inne publiczne zakłady; będzie na obiedzie w ratuszu u Lorda presydenta miasta. Dnia 24 obeyrzy inne jeszcze zakłady. Niewiadomo, jak przepędzi dzień 25 i 26. Dnia 27 uniwersytet da obiad dla Króla. Dnia 28 będzie obiad w gmachu kawalerów *ś. Patrycego*. Dnia 29 odwiedzi Król dolinę *Curragh*; dnia 30 będzie świetny bal u dworu. Przez cały ten czas zabroniono ukazywać się w żałobie.

Pierwszego wieczora po przyjeździe swoim, nie pokazał się Król w oknie. Oddźwierny zapi-

)1(

sywał imiona wszystkich, którzy osobiście dowiadywali się o zdrowie jego. Wieczorem śpiewano w teatrze pieśń *Got save the King* i kantatę stosowną do okoliczności, wśród którey lud wydawał okrzyk: *Boże zachoway, Boże błogosław go!* Tego dnia, kiedy ma bydź na teatrze, chce także bydź osób 20 razy tyle, ile ich teatr objąć może. Z tego powodu powiedział pewny Irlandczyk, że będzie mieysce dla wszystkich, jeśli każdy potrafi się zrobić dwadzieścia razy mnieyszym. Inny powiedział, że *Jerzy IV*, jest 4 razy tyle godzien szacunku, co trzey jego poprzednicy, bo przybył do Irlandyi.

Między cudzoziemcami, którzy dla widzenia Króla przybyli do *Dublina*, są także dway kupcy z *Algieru* nazwiskiem *Hamed Hoggea* i *Mustafa Murabut*.

Przy wylądowaniu Króla taki był tłok na brzegu, iż wiele osób ledwo w wodę nie wepchnięto, co Króla mocno obeszło. Nie było ani jednego żołnierza, ani policyanta, któryby przy wsiadaniu był użyty do zasłony Króla. Lud stanowił jego gwardyą, a Irlandczykowie, których przyjaciołmi swemi nazwał, byli jego zasłoną. Dnia 12 nieco przed przybyciem Monarchy odprawiła się w *Dublinie* osobliwsza processya. Mnóztwo dzieci przystrojonych w wstążki i niosących małe chorągiewki, chodziło po ulicach; na ich czele szedł jeden, którego inni Królem obrali. Gdy przybyli do posągu *Jerzego II*, mały Król ukłonił się swojemu nayjaśnieyszemu przodkowi, i cały orszak zawołał trzykrotnie: *hurra!* na znak radości z powodu spodziewanego przybycia Monarchy.

Onegday był na obiedzie u Króla Lord namiestnik (Vice-Król) w pałacu *Phönix-Park*. Król pierwszy raz tam nocował.

Dnia 17 b. m. odprawił Monarcha wjazd publiczny i okazały. Nazajutrz będzie wielki popis woyska. Dnia 19 pojedzie Król do kościoła; d. 20 da pierwsze wysłuchanie władzom; dnia 21 będą wielkie pokoje, a dnia 22 okaże się Monarcha na teatrze. Do dnia 30go każdy dzień będzie nowém świętem. Uda się potém Król do Francyi, Niderlandów i Niemiec.

Ani w Irlandyi, ani w *Dublinie* nie widać jeszcze żałoby po Królowey.

Margrabia *Londonderry* był także dobrze przyjęty od ludu; okazał twarz wesołą, która się wkrótce zamieniła w posępną, gdy pewny Irlandczyk nazwiskiem *Norwood*, wyciągnął do niego poufale rękę, i prosił o łaskę, aby oyczyznę jego od podatku od okien uwolnił. Margrabia dał mu zwyczayną odpowiedź, iż o tém pomyśli.

Skoro okręt parowy zbliżył się do brzegu pod *Howfh*, Król, który właśnie stał na pokładzie, ubrany w surdut niebieski i podróżną czapkę, był natychmiast poznany i przywitany okrzykiem: *hurrah!* Monarcha zdjął zaraz czapkę, podniósł ją w górę i ukłonił się. Ledwo na ląd wysiadł, lud podniósł go i wsadził do pojazdu. Długo nie można było drzwiczek zamknąć; musiał Król obie ręce wyciągnąć, aby go Irlandczykowie witać mogli. Gdy wysiadł w *Phönix Park* przed pałacem Vice-Króla, dał znak ręką, że chce do ludu mówić i miał przemowę, (Kur. Lit. N. 103) której z wielkiém upodobaniem słuchano. Gdy do *Parku* przybył i postrzegł kilka osób, które na darninę weszły, a dozorcy surowo ich strofowali, rzekł: *Nie troszczcie się o darninę; niechay lud idzie, gdzie mu się podoba.*

(z *Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 21 sierpnia.* Z powodu wypadków zaszłych podczas konduktu Królowey, odprawiła się rada tayna. Występek zatrzymania konduktu ciała Królowey, równa się prawie zbrodni stanu, i dla tego wysłane zostały depesze do Króla. A gdy się lud chełpi, że w zdarzeniu tem odniosł zwycięztwo nad woyskiem, tém samém mogłyby na przyszłość nastąpić nowe bezprawia, jeśliby swawola pospólstwa nie została powściągniona.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona, dnia 1 sierpnia.* Przychylając się Król do prośby Hrabiego *Barbacena*, dotychczasowego ministra interessów zagranicznych, uwolnił go od piastowanego urzędu, a następcą jego mianował Pana *Sylwestra Pinheiro Ferreira*.

Stany odbywają pilnie obrady swoje, i dwa razy na dzień miewają sessye. Dziś pierwsza sessya trwała od godziny 8 zrana do 12stey, a druga, od godziny 5tey po południu do 8mey wieczorem.

Jenerał neapolitański *Pepe* podziękował stanom za uchwalony dla niego zasiłek pieniężny.

BREZYLIA.

(z *Gaz. warsz.*) *Rio Janeiro dnia 6 czerwca.* Wczoray po popisie woyska, Królewic następca tronu zaprzysiągł zasady konstytucyi portugalskiey. Oddalił Hrabiego *d'Arcos* ministra spraw wewnętrznych i interessów zagranicznych, a następcą jego mianował Hrabiego *Pedro Alvarez Dinez*. Ustanowił oraz rząd tymczasowy złożony z 3 księży, 2 oficerów, 2 sędziów i 2 obywateli. Rząd ten jest odpowiedzialny stanom. Panuje tu zupełna spokoyność. Port tuteyszy ogłoszono wolnym dla wszystkich okrętów.

CHINY.

(z *Gaz. Warsz.*) Ogromne cesarstwo chińskie zagrożone jest teraz burzą. Liberaliści tameczni chcą znieść dawne krajowe ustawy, a zaprowadzić wolność i równość. Towarzystwo ich jest pod nazwiskiem: *Związek Nieba z Ziemią*.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

(z *Korr. hamb.*) Jedna z gazet niemieckich zawiera następujące przepowiedzenie *Woltera* o losie greków: „Zostawiono jest Rossyi, położyć koniec panowaniu tureckiemu w Europie, wybawić greków, i wskrzesić nanowo Ateny i Spartę. Dni tych pięknych oglądać nie będę; ale cieszę się, że one pewnie nastąpią, a naówczas miljony ludzi cieszyć się będą szczęśliwym bytem, któremu teraz złorzeczą.” Znaczące te słowa wyrzekł *Wolter*, dowiedziawszy się o wielkiem zwycięztwie na archipelagu, odniesionem przez flotę Katarzyny Wielkiey. *Alexy Orlów*, dowodził jako jenerał admirał flotą rossyyską na archipelagu, i spalił dnia 6 lipca 1770 roku flotę turecką w porcie *Czesme*, na pobrzeżu *Natolii*, naprzeciw wyspy *Scio*, i ztąd otrzymał przydomek *Cześmeński*. Z rozkazu Cesarzowey *Katarzyny* czyn ten wojenny wystawiony jest w sześciu obrazach przez *Filipa Hackert*, nayw iększego malarza landszaftowego nowszych czasów, (który umarł we *Florencyi* w roku 1806). Podobnyż obraz wystawia nam częściowe spalenie i zabranie tureckiey floty przez greków (Hydriotów) pod *Mytilene* dnia 10 czerwca 1821.

DODATEK

Wilno dnia 2 Września 1821 roku v. s.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Zusch.*) Xiążę *Wellington*, po przybyciu gońca z *Londynu*, udał się natychmiast z *Coblenz* do *Paryża*.

Sto pięć osób, obwinionych o karbonarstwo i poymanych w rożnych mieyscach państwa kościelnego, osadzono w więzieniach w *Bologna*. W *Londynie* idą w zakłady, że Król ożeni się przed upłynieniem 7 miesięcy.

Xiążę *Ypsylanty* nie zdaje się bynaymniey przebywać jak więzień na terytoryum austryackiem.

Podług gazety *Constitutionel*. turcy ścigali *Kaminera Sawę*, który się schronił do ziemi siedmiogrodzkiey, aż pod *Kronstat*. A gdy kommendant austryacki przełożył im, że to było nadwerężeniem granicy, dali mu tę zuchwałą odpowiedź: że Austrya nadweręża daleko więcey traktaty, zasłaniając zbuntowanych poddanych Sułtana od kary prawa.

W *Konstantynopolu* krążyła wieść, że Multany i Wołoszczyzna mają bydź udzielnem państwem i zostawać pod opieką jednego z Mocarstw chrześcijańskich.

W Węgrzech zakładają wielkie magazyny, a w Czechach zakazano wywozu zboża.

Monitor, pod artykułem: „Rozmaitości polityczne," wyraża: Zniewaga i niedorzeczność połączone są w liście z Paryża, który umieszczonym został w angielskiey gazecie *Morning-Chronicle*. Korrespondent tey gazety w imieniu wszystkich podżegaczów buntu w Europie, czyni zarzut dynastyi francuzkiey, że nie przywdziała żałoby po więźniu na wyspie ś. *Heleny*."

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 sierpnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 89, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 5, stary rubli 11 kopiejek 78, imperyał rubli 37, kop. 80.—

Wolno Drukować F. N. Golański Cal. Kont. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

NOWE DZIEŁA.

O logice, metafizyce i filozofii moralney Rozprawa, na skutek konkursu ogłoszonego przez cesarski uniwersytet wileński roku 1820 dnia 1go marca do katedry rzeczonych przedmiotow, napisana przez X. Anioła Dowgirda S. P. magistra ś. Teologii. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1821. Cena - - - - kop. 75

Georgiki czyli Ziemiaństwo starożytnych Rzymian. Poema dydaktyczne P. Wirgiliusza Marona. Przekładania X. Alexego Kotiużyńskiego Scholarum Piarum—Obok z textem łacinskim i notami. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego. Cena kop. 60.

Arenda domu.

1 *Od Rządu Gubernialnego Litewsko Wileńskiego podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroszki Gubernskiego sekretarza w Mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiey sytuowany wypuszcza się w arendę od daty 29go 7bra teraźn. roku dla zaspokojenia długu Wileńskiemu Prykazowi czyli jurysdykcyi powszechnego opatrzenia należnego; a zatym życzący wziąć ten dom w arendę raczą jawić się do teyże jurysdykcyi powszechnego opatrzenia z pewnemi ewikcyami na termina pierwszy 13go, drugi 16go i trzeci 19 dnia pomienionego 7bra. Datt w Wilnie roku 1821 miesiąca sierpnia 31 dnia.*

Sowietnik Ławrynowicz.

Romuald Zaleski Koll. Reg.

Promulgata Dekretu.

1. *Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów, a także debitorów stawających i niestawających Stanisława Holcnera byłego kupca sklep korzenny i traktyer utrzymującego, że ustanowiony ostateczny oczewisty dekret dnia 9 miesiąca 7bra 1821 roku promulgować będzie.*

Arenda domu.

2 Magistratura powszechney opieki Gubernii Lit. wileńskiey podaje do wiadomości, iż w terminach: 1szym 3go, 2gim 6go, i ostatecznym 9go następującego miesiąca 7bra, roku tego, będą w teyże magistraturze odbywać się targi, na trzyletnią arędowną tenutę domu ze znaydującym się przy nim kościołem dla składu pod nazwaniem ś. Tróycy, należnym do funduszu szpitala Sgo Jakuba; życzący za tém wziąć takowy dom w arędę, zechcą jawić się na pomienione termina do oneyże magistratury powszechney opieki, zostającey w pałacu JW. Cywilnego Gubernatora, z kaucyą odpowiednią roczney arędzie.

Inspektor nadworny Sowietnik Bernard.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski, za Remissą Sądu Ziem ptu Upit. w folwarku Poszokinie W. Tadeusza Downarowicza, dla przyśpieszenia satysfakcyi jego wierzycielom, w komplecie poniższym zebrany, po rozwiązaniu wstępnych kwestyow przez wyrok akcesoryyny w dniu 12 mca julii tego roku, jurysdykcyą swoją do miasta sądowego Poniewieża przeniósł, i na termin ostateczny rozprawy, dzień 15 oktobra idącego roku przeznaczył. Wzywa przeto wszystkich pretensorów W. Tadeusza Downarowicza Czesnikowicza, do stanności w powyższym terminie, gdyż w stosunku do praw, ammissya nie objawionych pretensyow, zapisaną będzie. Jan Olechnowicz Prez. Ziem. Upits. i Exdywizor. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upits. Exdywizor. Franciszek Łopacinski Sędzia Ziem. Upits. Exd. Regent Jan Jasiński.

Oświadczenie.

2 *Excerpt oświadczenia Protokułu Potocznego Ziem. Ptu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu stronie jest wydan.*

Roku 1821 mca augusta 27 dnia. Naysolennieysze oświadczenie przed Sądem i całą powszechnością, z boleścią serca jako oyciec zanoszę, iż syn moy Józef Krzycki oddany był przezemnie do kancellaryi Ziemskiey Wileńskiey na aplikacyą, gdzie mniey pilnując się swego obowiązku, nie tylko że dawane pieniądze na jego potrzebę bez celu potrucił, ale też całą swą garderobę, bieliznę, pościel przez nas rodzicow dane pofrymarczył, a co większa jak się daje słyszeć oświadczającemu, że długi zaciąga i na one karty obligi wedwoynasob wydaje, kontrakta na kamienicy moje własne rozgłaszając, że oyciec nie żyje, zawiera i zadatki wzięte marnotrawi i różne niedorzeczności jak się daje słyszeć z krzywdą honoru poczynił; a ponieważ tenże syn móy Józef Krzycki żadnego funduszu własnego niemając, długi zaciąga i obligi wydaje, a gdy prawo statutu litewskiego w artykule 18 z rozdziału pierwszego literalnie z konkludowało, że ani oyciec za syna, ani syn za oyca nie odpowiada, dla tego więc oświad-

czający się przez ninieysze zawiadamia, że kredyta zaciągane przey Józefa Krzyckiego i wszelkie jego poczynione zdróżności do mnie i majątku mojego nie należą i o niczym wiedzieć niechcę; niech kredytujący onemu własney nie uwadze przypiszą; z tych więc okoliczności oświadczający całey powszechności uprasza i zastrzega, ażeby synowi mojemu Józefowi Krzyckiemu nicht i w żadnym względzie nie kredytował, w żadne kontrakta nie wchodził i nic mu niedawał, w przeciwnym razie własney winie i nie uwadze niech raczy każdy sobie przypisać i przyznać; czyniąc zatym z uczuciem naybolesnieyszym takowe w aktach publiczne oświadczenie one dla lepszey każdego wiadomości do Kuryera Litewskiego podając, własną podpisuję ręką u tego oswiadczenia podpis w protokule jest taki Kazimierz Krzycki por. woy. pol.

Correctum Filipp Suzin Z. W. Regent.

Roku 1821 mca augusta 27 dnia takowe oświadczenie może bydź do gazet Kuryera Lit umiesczone poświadcza, Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

Uwiadomienie.

3. Majętność części wsi Serechowicz w Gubernii Wołyń. Ptcie kowelskim sytuowana, z fortuny JO. Xcia Dymitra Czetwertyńskiego, B. P. S. G. D., 2go Gubernii Wołyńskiey; pod rozbiór wierzycielów oddany, JW. Graffowi Wincentemu Potockiemu w długu zł. 123,219 gr. 2 i szel. 2., sądem rozbiorowym, in satisfactionem wydzielona, jest do ustąpienia in toto; z tém samém prawem, jakie JW. Potocki ma sobie wyrokiem sądu rozbiorowego przyznane.

Sytuacya tey wsi znayduje się w dość wygodném dla spekulacyi mieyscu, od spławney rzeki Buga, nie daley, jak od Włodzimierza Turzyska i Maciejowa mil 5, od Kowla mil 2, od Niesuchojeż mila 1, —Grunta przy dobrey uprawie, i nienadto mokrych lat, mogą dawać obfite urodzaje, pastwisk, i sianożęci jest dosyć, z których, przy troskliwém utrzymywaniu kanałow i rowów dla spadu wody od dawna tu porobionych, ale nieco zaniedbanych, można mieć wielkie korzyści, lasów; w proporcyą tey części jést podostatkiem, lecz są jescze młodociane, są atoli i do budowli zdatne, ale w niewielkiey obfitości, ludność tey części, ma dusz męzkich 114, i żeńskich tyleż, ma poddanych gruntowych ciągłych 31, pieszych 8, chałupników 2ch, odrabia pańszczyzny w całym roku ciągłem dni 5,228, pieszo dni 1083, płaci czynszu zł. 221 gr. 20, —Daje pod zasiew jesienny żyta kor. 16 gar. 8, chmielu kor. 32 gar 16, kapłonów 25, kur. 80, jay sztuk 195 przędzy motków 195, z 66 ulów i barci pszczelnych, dzieli się pożytkiem miodu i wosku; tak w jesieni z podrzynania, jak i na wiosnę z podczysczania, prócz czego; właściciel tey części, ma w arędzie karczemney i wietrznego młyna na roczny własny dochód zł. 238 gr. 11½ i na fundusz opłacenia podatkow; kabakowego i ziemskich powinności zł. 292 gr. 21, w budowlach dla właściciela tey części wydzielono dóm pryncypalny w pośród obszernego dziedzińca z kilku pokojów wygodnych i sali składający się, zewnątrz cały tynkiem oprawny, wewnątrz w malarskie ozdoby przystoynie ubrany, w tyle tego domu jest officyna z kuchnią teraz nowo zbudowaną i staynią na kilkanaście koni, w bliskości tey oficyny znayduje się loch murowany, w połowie przedzielony murem, do właściciela tey części należący, część obszerney stodoły już teraz grubemi i wysokiemi forsztami, od innych części przedzielona, a na zsypkę ziarna, część wielka dobrze zbudowanego szpichlerza, przy tém obora na bydło dość przestórna, blisko przy domu mieszkalnym ogród z drzew fruktowych bardzo wybornych składający się, mający w kwaterach swoich, wyborne ananasowe truskawki, i specyalne hollenderskie szparagi, tudzież nie mało winnych krzewów w dobrym gatunku wydających już piękne grona. W témże ogrodzie są inspekta i mistbety od dawna założone, z których przy dobrym ogrodniku z niewielkim kosztem na okna i klosze szklanne, można miewać bardzo wczesne melony, kawony, i inne stołowe specyały, nadto: w témże ogrodzie jest drewniana pięknie w ośmiokąt zbudowana kaplica, w którey bardzo pięknego deseniu, nie małokosztowych, dość wiele znayduje się obrazów, kaplica ta na stałym funduszu jest erygowana, i co tygodnia, jedna msza ś. przez Proboscza Bucyńskiego odprawiana w niey bydź powinna; ktoby więc życzył sobie nabydź za gotowiznę wyżey opisaną majętność, niech się raczy zgłosić do niżey podpisanego, bawiącego się teraz w Serechowiczach, ten zaś jako umocowany od JW. Grafa Wincentego Potockiego, obowiązany będzie o całym tym interessie złożyć naydokładnieyszą informacyą. Dat w Serechowiczach dnia 20 augusta v. s. 1821 Kolleski Sekretarz Józef Kaleczych..

Przedaż.

2. W domu Zawela na Zarzeczu pod Młynem, naydują się drążki parokonne i fajeton do sprzedania; życzący sobie jedno albo drugie nabydź, może się zgłosić do mieszkającego w tymże domie szynkarza Wolfa.

Uwiadomienie.

2. W aktach grodzkich powiatu wileńskiego, dnia 27 augusta roku bieżącego zapisane zostało oświadczenie, ze strony JWW. Maryanny Mielkiewiczowey Prezydentowey pierwszego departamentu gubernii mohilewskiey, Petronelli Narbutowey półkownikowey woysk polskich, Józefy Laskowiczowey Szambellanowey dworu polskiego, w odpowiedzi na remanifest JW. Jana Sobańskiego Marszałka powiatu mścisławskiego, w interessie sukcessyynym po ich matce.

Sądy Exdywizorskie.

3. Roku 1821 miesiąca augusta 1 dnia. Przewodnictwem dekretu remissyynego w Sądzie Ziemskim ptu Nowogródzkiego na dniu 25 junii teraznieyszego 1821 roku zapadłego, taxę i exdywizyą majątku W. Wincentego Eweichiewicza przeznaczającego Sąd Jego Imperatorskiey Mości Taxatorsko-Exdywizorski w terminie na pierwszy zjazd tąż remissą przeznaczonym in fundo majątek Miratycz po Jesmanowskich na schedę W. Wincentego Eweichiwicza wydzielonego zjechał i juryzdykcyą swoją ufundowawszy komportacyą na WW. Eweichiewiczach wszelkiey ruchomości na regestrze dokładnie sporządzonym i różnego tytułu papierow stan majątku debitorskiego wyswietlić zdolnych w naturze przy regestrze również przez się lub plenipotenta podpisać się powinnym, zaś na kredytorach i pretensorach W. Wincentego Eweichiewicza obligow kredytów praw zastawnych kart i karteczek też pretensorstwo wyswietlić zdolnych na dzień 16 augusta 1821 r. do kancellaryi Ziemskiey Nowogrodzkiey z dwuniedzielną persystencyą dla wolney stronom za

rewersami kommunikacyi przeznaczył, toż wymiar majątku Miratycz Pojesmanowskich pod rozdział na satysfakcyą wierzycieli dekretem remissyinym Ziemskim Nowogr. wyż datą wzmienionym oddanego komornikowi dopełnić zalecił i onemu iwentacyą sporządzić poruczywszy zjazd powtórny na dzień 4 7bra 1821 r. odłożył na którym terminie, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Wincentego Ewelchiewicza z udowodnieniem swoich dopominkow po satysfakcyą przychodzili z powodu zakreslonej tymże dekretem Ziemstwa Nowogr. amissyi obwieścić przez trzykrotną w Kuryerze litewskim awizacyą tychże kredytorow i pretensorow postanowił.

Franciszek Wereszczaka b. Ziem. Nowogr. Prezydent Exdywizor. Konstantyn Haciski Ziemski Ptu Nowogr. i Exdywizyi Regent.

Dzierżawa 12letnia.

3 Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym obwieszcza, iż od dnia 1 miesiąca czerwca przyszłego 1822 roku, naznaczone do oddania w 12 letnią arendowną possesyą skarbowe dobra jakoto: w Białostockim powiecie Surażskiego amtu folwark Uhowo roczney intraty czyniący po 1325 rub. sr. w Bielskim powiecie Bielskiego amtu folwark Pohreby po 425 rub. sr. i woytowstwo Piliki po 150 rub. sr., Stołowackiego amtu woytowstwo Nałohi, po 6 rub. 15 kop. sr. i Plutycze po 12 rub. sr. Kleniczkiego amtu woytowstwo Krynica po 40 rub. 50 kop. sr. i w Sokolskim powiecie Słoykowskiego amtu folwark Radunin po 92 rub. sr. i Myza Trzcianno po 45 rubl. sr. Nowowolskiego amtu folwarek Zwierzany po 425 rub. sr. Janowskiego amtu myza Gabryelowszczyzna po 100 rub. ass. Kalmieńskiego amtu folwark Kamienno z Awulsem Międzianowo po 3300 rub. sr. i folwark Rożanystok po 640 rub. sr.; mający przeto chęć wzięcia pomienionych dóbr w arendowną possesyą raczą przybydź z dostateczną prawną kaucyą w summie wypadającey z targów z 2 lethiey intraty, do 2 wydziału Białostockiego obwodowego Rządu na licytacyą w następnych terminach 1, 28 września, 2, 27 października a 3 i ostatnim 7go dnia miesiąca grudnia roku teraźnieyszego 1821. Sowietnik Milewicz.

Sekretarz Kardynałowski.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

3 Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Excerpt postanowienia Sądu Ziemskiego powiatu brzeskiego, za podaną prożbą i po nastałey na oną sądowego członka rezolucyi stronie potrzebującey urzędownie wydan roku 1821 miesiąca augusta 11 dnia. Roku 1821 miesiąca augusta 8 dnia, za uczynionym do sądu ziemskiego powiatu brzeskiego przez W. Władysława Budzynę Dawidowskiego adwokata subselliow brzeskich, plenipotenta JW. V. Nosarzewskich wniesieniem, aby skutkiem dekretu remissyynego departamentu drugiego gubernii Lit. grodzieńskiey, w roku 1820 miesiąca marca 13 dnia zapadłego, zaawizować, pod amisyą rzeczy, wszystkich kredytorow i pretensorow zeszłego Jerzego Wielhorskiego aktualnego stanu konsyliarza do dóbr Kamieńca Litewskiego, w jakimkolwiek względzie dopominki swe stosować mogących, dopraszającego się. Sąd ziemski powiatu brzeskiego, przewodnictwem powyższego dekretu remissyynego postanowił wezwać i przez niniejsze ogłoszenie wzywa, wszystkich kredytorow i pretensorow zeszłego Jerzego Wielhorskiego, aby ci w przeciągu sześciu tygodni od daty niniejszey przed sąd ziemski brzeski stawili się i pretensye swe w onym z dowodami składali; w przypadku zaś uchybienia zakreślonego czasu, że już rzecz swą do poszukiwania wiecznie stracą; zapowiada. Jakowe obwieszczenie przez Gazety warszawskie i Kuryera Litewskiego po trzykrotnie izby JW. Antoni Nosarzewski rotm. kawaleryi narodowey b. woosk pol. aktor proszącego swoim kosztem obwieścił poleca, i extraktami tę rezolucyą kancellaryi swey wydać dozwala. U takowego postanowienia podpisy urzędnikow następne. Prezes Ziemski Brzeski Józef Wygonowski. Puchniewski Sędzia Ziemski. Sędzia Ziemski Jan Byleczyński.

Zgodnie z postanowieniem żurnalném Sądu Ziemskiego Ptu Brzeskiego świadczę Jan Podgórski Regent Ziemski, Ptu Brzeskiego.

Wezwanie pensyonarzy.

3 Od Rządu obwodu Białostockiego 2go oddziału niniejszem ogłasza się: ponieważ niżey wyrażone osoby, przez kilka już lat niezgłaszają się dla odebrania pensyi i kompentencyi podług rozpisania byłey expedycyi dochodow Państwa, do wypłaty z tego Rządu co rok naznaczonych, a mianowicie: A) Odstawni byłych woysk pol. porucznicy; Maciey Rybiński, który służył w drugim półku Litewskiey lekkokonney kawaleryi; Michał Szaniawski który służył w 5tym konnym strzeleckim półku, Jerzy Sochacki który służył w 2giey brygadzie wielkopolskiey kawaleryi, i Adalberd Zastocki który służył w tey że kawaleryi, którym naznaczono pensyi każdemu na rok po ru. 54 sr. B) Szlachcianka Hismeka, którey, za odebranie w czasie pruskiego tuteyszego Rządu woytowstwa Załuskiego, w powiecie Bielskim znaydującego się, naznaczona corok opłata kompentencyi po 79 rubli 36 kop. sr., i C) byli w woysku rossyskiem: odstawny z półku mariopolskiego huzarskiego, podoficer Maciey Borowski, któremu naznaczono pensyi po 8 rubli 24½ kop. i uwolniony z półku litewskiego ułańskiego także podoficer Józef Malinowski, któremu naznaczono pensyi po 18 rubli 42⅔ kop. assygn. na rok; zatem Rząd obwodowy przez niniejsze uwiadamia ich, iż jeżeli kto z nich do odebrania wyrażonych pensyi i kompetencyi, na termin naznaczony Ukazem Rządzącego Senatu dnia 24 julii 1783 roku, to jest: znaydujący się w Państwie Rossyyskiem w ciągu jednego roku, a będący za granicą w ciągu dwóch lat, niezgłosi się, lub plenipotentów z przyzwoitemi świadectwami o mieyscu swojego pobytu i życiu nie przyślą, w takiém zdarzeniu, asssygnowane dla nich pensye i kompetencye, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 1806 roku maja 25 dnia, będą przyłączone do summ kaznaczeystwa Państwa. Miasto Białystok, dnia 19 augusta 1821 roku.

Rządu Obwodu białostockiego 2go oddziału Sekretarz, Radca tytularny, Ludwik Łachowicz.

Przedaż.

Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będzie przedawać się z publicznego targu za niepłacenie przez mieszczanina Radoszkowskiego, żyda Leybę Rubena, skarbowego długu, drewniany tegoż Rubena dom, z placem i wszelkiemi do niego przynależnościami, znayduiący się w ptcie Wileyskiém w zasztatném mieście Radoszkowiczach, oceniony do 960 rubli ass., z którego pobiera się rocznego dochodu 24 rubli, a w lat dziesięć wynosi 240 rubli assygnacyynych; zatém życzący nabydź takowy dóm, zechcą przybydź do tego Rządu na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 27 mca septembra terazn. 1821 roku, a trzeci ostateczny za trzy miesiące, licząc od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach Sankt Petersburskich lub Moskiewskich, gdzie to późniey nastąpi. Za przybyciem życzących dla targów, będą im okazane opisanie domu i warunki. Dnia 20 augusta 1821 roku. Mińskiego gubernialnego Rządu. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Postanowienie Sądowe.

3 Postanowienie Sądu głównego Kijowskiego cywilnego Departamentu o naznaczeniu terminu Rozprawy ogólney JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza b. Senatora Kasztelana Jenerała woysk

)ri

polskich z wierzycielami onego w guberniach Kijowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey zamieszkałemi w dziele od sądu zjazdowo rozbiorowego na Rewizyą postąpionym.

Sąd Główny Kijowski cywilny Departament rozwiązując 1. raport Sądu zjazdowo rozbiorowego 2re prośbę w imieniu JW. Alexandra debitora 3cie Powtórną prośbę w imieniu JW. Józefa w reprezentacyi opiekunow czyniącego Hrabiów Chodkiewiczów Braci, 4to i nakoniec Prośbę 5cią niektórych wierzycieli do Decyzyi swojey przyniesioney w samym wyrokowaniu następne wykreślił postanowienie. „ Przykazali. Gdy „ ogromne dzieło Rozbiorowe JW. Alexandra hrabiego Chodkiewicza więcey z osimnastu tysięcy „ kart składające się w Guberniach Kijowskiey, „ Wołyńskiey i Mińskiey ułatwiane i na rewizyą „ przysłane w Kathegoryach likwidacyinych nie- „ małey liczbie Kredytorow, a zaś w kathego- „ ryi massy dla wszystkich razem jest interesu- „ jącym i naznaczenie terminu do rozpoczęcia ta- „ kowey Sprawy osobliwie dla stron odlegle mie- „ szkających jest konieczni potrzebne, tedy przy- „ chylając się do żądania tak pełnomocnika JW. „ Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jako też „ opieki JW Józefa Hrabiego Chodkiewicza nay- „ znacznieyszego Kredytora i inych wyżey po- „ mienionych Dzień 15 nowembra roku bieżące- „ go dla rozpoczęcia tey sprawy naznaczyć i gdy- „ by Wpis naypierwszy przed tym czasem doszedł, „ tedy do terminu wyżey oznaczonego zatrzyma- „ nia w kontynuacyi zadeklerować. Oczem obwiesz- „ czenia przez Gazety Kuryera Litewskiego Pleni- „ potentowi Massy dozwolić." Na oryginalnym Extrakcie z Departamentu Kijowskiego authentycznie wydanym podpisy urzędników następujące. „ Protokuł podpisali: Prezes Rohoziński, So- „ wietnik Alexandrowicz, Deputat Gruszecki, Pi- „ sarz Michałowski. (L. S) Ukaznye pieczat- „ nye wziaty, Zgadza się z Protokułem świadczę „ Michałowski Pisarz Sądu głównego Kijowskie- „ go Czytał Kazimierz Mieszkowski Archiwista Sądu głównego Kijowskiego." Zgodność z autentycznym extraktem świadczę massy kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. pol. Sędzia Jan Zaleski.

3. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z protokułu Potocznego dekretu Sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P.

Roku 1821 mca augusta 20 dnia. Sąd exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J.W.P słuchał przedstawienia pełnomocnika massy pod liczbą 3cią do Sądu tegoż przyniesionego, z doniesieniem; iż termin w dniu 15 augusta idącego roku przybycie Sądu niniey- szego do miasteczka Turca deklarujący, przez Kur. Lit. trzykrotnie ogłoszony został; Sąd zaś na mieysce przeznaczoney juryzdykcyi, to jest w Gubernią grodzieńską, powiat Nowogródzki, do miasteczka Turca przybywszy, rozwinął już swoje działania, i już niektórzy wierzyciele Litewscy, wileńskiey i grodzieńskiey Guberniów do funduszów Turca i Sołecznik hypotekalnie ubiegający się przysięgłą spełnili komportacyą, inni zaś, mniey wchodzący w ścisłość własnego intessu, że uspiech jest ogólnym awantażem, a ten dusze wszystkich osób do kierunku massalnego wpływających zaymuje, zwlekać mogą przybycia swoje z dokumentami w sądownictwo ninieysze; czemu aby zapobiedz, a razem nadać fundament decyzyi sądowey, iżby o przybyciu w to mieysce sądowsm powtórnie wierzycieli litewskich zawiadomić, termin stawienia się dla tychże, ostateczny, nie daley jak po dzień pierwszy miesiąca 8bra idącego roku naznaczyć, i rezolucyi zapaść mającey w Kur. Lit. ogłoszenia dozwolić prosił; Sąd zdecydował: chociaż o przybyciu sądowém na dzień 15 teraz. mca, augusta do dóbr exdywizyi uległych miasteczka Turca, wierzyciele massy kredalney dostatecznie przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomieni będąc, w małey tylko liczbie z swojemi prawami dotąd postawili się, spóźnione zaś przybycie w większey liczbie tychże wierzycieli zapowiadać może zwłokę czasu i bezczynne przebywanie w tey prowincyi Sądu exdywizorskiego, zapobiegając przeto temu dla samychże wierzycieli szkodliwemu wypadkowi; o przybyciu sądowém do miasteczka Turca powtórnie wierzycieli do massy kredalney JW. Jenerała Chodkiewicza ubiegających się przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomić, z ostrzeżeniem; iż jeśli ciż wierzyciele do dnia 1go 8bra idącego roku praw swoich za poprzedzającą przysięgłą komportacyą nie złożą, tedy Sąd zapobiegając dalszey zwłoce w terminie właściwym zadeklarować upadek czyli amissyą niestawiącym się wierzycielom w obowiązku zostanie. Czytano roku 1821 dnia 20 augusta. Zgodno z protokułem świadczę massy kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P. Sędzia Jan Zaleski Podsędek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Uwiadomienie.

3 Stosownie do ogłoszonego prospektu na dzieło muzyczne Rennera pod d. 20 czerwca r. b. dwie dalsze sztuki: 1) Variations sur un théme autrichien. 2) Rondeau facile pour le Pianoforto, wyszły z pod prassy sztycharskiey i wydają się prenumeratorom w xięgarni uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Królestwa Pruskiego i Saxonii wileński obywatel Leyzer Hirszowicz Brzozowicz z zięciem swoim Kiwelem Michelewiczem Szaperem na miesięcy cztery.

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmiana w powiet.
	dnia 31 średnia	27 cal. 9,8 lin.	+11 85 stopni	Południ. Zachodni	Pochmurno
	dnia 1 średnia	27 — 9,3 —	+14,67 — —	Południowy	Pogoda
	dnia 2 godz. 6	27 — 9,1 —	+8,5 — —	Wschodni	Pochmurno